

Rosjanie pracują nad superżołnierzami GMO?

30 października 2017

Prezydent Federacji Rosyjskiej, Władimir Putin powiedział, że dostarczenie wojsku genetycznie zmodyfikowanych żołnierzy będzie następną fazą ulepszeń w wojsku. I to gorszą niż bomba atomowa. Władimir Putin powiedział zgromadzonym studentom, że wkrótce rosyjscy naukowcy złamią kod genetyczny człowieka i będą przez to w stanie stworzyć „coś gorszego niż bomba atomowa”.

W szokującej wypowiedzi przywódca Rosji zasugerował, że wkrótce świat ujrzy nieczujących żadnego bólu, strachu i bezwzględnie posłusznych żołnierzy prosto z filmów science-fiction. Według Putina nauka i technika obecnie posuwają się naprzód tak szybko, że świat nie może nadążyć za wszystkimi nowinkami. Słowa te padły po niedawnym kryzysie na Półwyspie Koreańskim, podczas którego komunistyczna Korea Północna przeprowadziła serię testów rakiet balistycznych zdolnych przenosić ładunki nuklearne.

Według rosyjskiego prezydenta możliwość „kreowania człowieka z odpowiednimi cechami charakteru” stoi tuż za rogiem. „Człowiek otrzymuje możliwość wejścia w kod genetyczny stworzony przez naturę, albo jak ktoś woli – przez Boga. Wszystko ma swoje konsekwencje. Jedną z nich może być fakt, że będziemy w stanie stworzyć człowieka nie tylko teoretycznie, ale także w praktyce. Będzie on mógł być genialnym matematykiem, muzykiem albo żołnierzem – pozbawionym strachu, bólu i całkowicie posłusznym i lojalnym” – powiedział Władimir Putin podczas spotkania z młodzieżą w Soczi.

„Jak dobrze wiecie, ludzkość może wejść i pewnie zrobi to w najbliższej przyszłości, na bardzo trudny i odpowiedzialny poziom egzystencji. To, co właśnie opisałem, może w istocie

być gorsze niż bomba atomowa” – ostrzegł rosyjski przywódca.

Putin stwierdził, że zmiany są nieuniknione, ale wezwał też światowych przywódców do wspólnego opracowania etycznych wskazówek dotyczących tematu „tworzenia” człowieka. „Kiedy coś robimy, cokolwiek by to było, to chcę jeszcze raz przypomnieć, że nie możemy zapomnieć o etycznych podstawach naszej pracy” – powiedział Władimir Putin.

Czy to oznacza, że rosyjskie wojsko za niedługo będzie wyposażone w super-żołnierzy, którzy nie dość, że są silni, posłuszni, to nie czują bólu i nie mają ludzkich uczuć? Jeśli tylko można wierzyć politykowi, który kilka lat kształcił się w szkole szpiegów, a później był agentem KGB, to można tak przypuszczać.

Źródło: PolishExpress.co.uk